

WYROK

W I M I E N I U

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 sierpnia 2023 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym - Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SO Małgorzata Ziółka

Protokolant: apl. sędz. Karol Kaszubowski

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu Iluminaty Kaczmarek

po rozpoznaniu w dniu 1 sierpnia 2023 roku

sprawy **A. K.**,

oskarżonej o popełnienie przestępstwa z art. 244 k.k.,

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Rejonowego w Grodzisku Wlkp. z dnia 30 marca 2023 roku sygnatura akt II K 574/22

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Grodzisku Wlkp. do ponownego rozpoznania.

/Małgorzata Ziółka/

UZASADNIENIE		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	IV Ka 577/23
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	2	
CZEŚĆ WSTĘPNA		

1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji

Sąd Rejonowy w Grodzisku Wlkp., wyrok z 30 marca 2023 roku sygnatura akt II K 574/22

1.2. Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny
pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego
oskarżyciel prywatny
obrońca
oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego
inny

1.3. Granice zaskarżenia

1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia		
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości	
# w części	#	co do winy
#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
1.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	

#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

1.4. Wnioski

#	uchylenie	#	Zmiana
---	-----------	---	--------

Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

2.1. Ustalenie faktów

Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwiężle o powodach nieuwzględnienia dowodu
	XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX	XX

STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków		
Lp.	Zarzut	
1.	Obraza przepisów prawa procesowego poprzez dowolną, a nie swobodną, ocenę materiału dowodowego	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwiężle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
<p>Powyższego zarzutu nie postawiono w wywiedzionej w niniejszej sprawie apelacji prokuratora.</p> <p>Przypomnieć zatem należy, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, będący jedynym zarzutem postawionym w apelacji Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Grodzisku Wlkp., jest immanentnie związany z zarzutami naruszenia przepisów postępowania i jest pochodną odmiennej oceny dowodów, dokonanej przez skarżącego w wywiedzionym środku odwoławczym. Skoro tak, to pierwszym i zasadniczym zarzutem prawidłowo sporządzonej przez fachowy podmiot apelacji powinien być właśnie zarzut naruszenia przepisów postępowania.</p>		

Niestety zarzutu obrazy przepisów postępowania, o którym mowa w art. 438 pkt 2 k.p.k., w apelacji Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Grodzisku Wlkp. nie postawiono, nie wskazano naruszenia przez Sąd I instancji konkretnych przepisów procedury karnej, a także nie wskazano wpływu tego naruszenia na treść wyroku.

Pomimo tego Sąd Okręgowy kwestię tę rozważył, dlatego, iż wadliwa ocena materiału dowodowego, przekroczenie w tym zakresie zasady swobodnej oceny dowodów, wynika z uzasadnienia zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych.

W myśl dyrektywy określonej w art. 7 k.p.k., organy postępowania kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Zgodnie z tą zasadą, przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną tego przepisu, gdy:

1) jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.),

2) stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.),

3) jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w

uzasadnieniu wyroku (art. 424 § 1 pkt. 1 i 2 k.p.k.). (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 września 1998 roku, V KKN 104/98).

W kontekście powyższych zasad zauważyć należy, że Sąd Rejonowy przeprowadził w niniejszej sprawie pełne postępowanie dowodowe w takim zakresie, w jakim wskazano dowody w akcie oskarżenia, na co wskazuje nie tylko zawartość akt niniejszej sprawy, ale przede wszystkim lista dowodów w oparciu, o które Sąd I instancji ustalił stan faktyczny sprawy (karty 60 - 60v akt).

Sąd Okręgowy z kolei, przeprowadzając kontrolę instancyjną zaskarżonego orzeczenia, nie dostrzegł konieczności, jak i możliwości przeprowadzenia jeszcze jakiegoś dowodu pomocnego w ustaleniu stanu faktycznego sprawy.

W momencie zamknięcia przewodu sądowego żadna ze stron nie domagała się jego uzupełnienia (karta 57 akt). Również w apelacji nie wskazano konieczności przeprowadzenia jeszcze jakiegoś dowodu niezbędne dla pełnego ustalenia stanu faktycznego sprawy.

Zatem zasadne jest stwierdzenie, że materiał dowodowy niniejszej sprawy jest kompletny.

Jednak ocena dowodów zgromadzonych w sprawie oraz wysnute na tej podstawie wnioski Sądu Rejonowego o działaniu oskarżonej w stanie wyższej konieczności, są dla Sądu odwoławczego nieprzekonujące, rażą swą naiwnością, albowiem prawidłowa i logiczna interpretacja zgromadzonego materiału dowodowego powinna doprowadzić

do jedynego słusznego wniosku, iż oskarżona popełniła zarzucane jej przestępstwo z art. 244 k.k.

Analizując ocenę materiału dowodowego, dokonaną przez Sąd Rejonowy, wskazać należy na to, że Sąd ten, z nieznanymi Sądowi Okręgowemu przyczyn, pominął treść zeznań policjantów, A. G. i K. N. (karty 16 – 16 oraz 19 – 21 w związku z kartą 56v akt). Tymczasem z zeznań tych dwóch osób wynika, że oskarżona w dniu zdarzenia pojawia się w Komisariacie Policji w S. i w rozmowie z policjantami przyznała, że to ona sama przyjechała do sklepu (...) samochodem, zaparkowała go i poszła do sklepu, a w tym czasie samochód z parkingu stoczył się na jezdnię i tam stanął, blokując ruch. Gdy o tym usłyszała wybiegła ze sklepu i przejechała samochodem na parking i prawidłowo go zaparkowała. Równocześnie A. K. przyznała, że ma orzeczony zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych, ale pomimo tego, nie tylko w dniu zdarzenia, kilkakrotnie jeździła samochodem i zapytała, czy nie da się z tym czegoś zrobić. Nic wówczas A. K. nie wspominała, aby w drodze do sklepu ktoś jej towarzyszył i aby ktoś inny kierował samochodem.

Zaznaczyć przy tym należy, że Sąd Rejonowy, co wynika z karty 61v akt, uznał zeznania policjantów za wiarygodne, logiczne i rzeczowe, nie znajdując podstaw, aby podważyć ich wiarygodność.

Pomimo tego ustalając stan faktyczny, Sąd Rejonowy błędnie oparł się na niewiarygodnych wyjaśnieniach oskarżonej i zeznaniach jej syna, B., którzy przedstawili nieprawdziwy przebieg zajścia a więc to, że do sklepu

(...) przywiózł oskarżoną jej syn, zaparkował samochód i odszedł załatwiać swe sprawy, a w tym czasie oskarżona była w sklepie, a gdy dowiedziała się, że samochód stoczył się parkingu na jezdnię, wybiegła i go przestawiła na parking.

Niewiarygodność wyjaśnień oskarżonej i zeznań jej syna wynika z tego, że A. K. nic o synu nie wspominała, będąc w dniu zdarzenia na Komisariacie, a powinna o tym wspomnieć w pierwszej kolejności, mając świadomość ciężącego na niej zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Wersja ta pojawiła się dopiero w trakcie przesłuchania jej w charakterze podejrzanej o popełnienie przestępstwa z art. 244 k.k., jako, zdaniem Sądu Okręgowego, nieudolna linia obrony oskarżonej. Wskazali także oni oboje, iż towarzyszyła im ówczesna dziewczyna B. K., H., która poszła z oskarżoną do sklepu, jednak nie podali jej bliższych danych, wykluczając możliwość jej przesłuchania. Jest to mocno zastanawiające, bo skoro mówili prawdę, to dziewczyna powinna to potwierdzić. Mało tego, B. K. zeznał, że lepiej jej nie przesłuchiwać, bo jest on z nią w konflikcie i mogłaby zeznać na niekorzyść jego rodziny (karta 33 akt), a przecież jej zeznania dotyczyłyby nie jego, lecz jego matki, oskarżonej A. K.. Wreszcie żadna z kobiet ze sklepu nie potwierdziła, aby razem z oskarżoną do sklepu przyszła inna kobieta.

Powyższe okoliczności wskazują na to, że A. K. i jej syn, B. K., nie mówią prawdy o tym w jaki sposób, oskarżona dostała się do sklepu (...).

Oznacza to, że oskarżona A. K. prowadziła samochód, pomimo prawomocnie orzeczonego wobec

niej zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, nie tylko o godzinie 12.05, jak to ujęto w zarzucie, ale i wcześniej tego samego dnia przyjeżdżając nim do sklepu.

Wreszcie całkowicie chybione jest ocenienie przez Sąd I instancji, iż po samoczynnym zjechaniu z parkingu na jezdnię i zatrzymaniu się tam, samochód oskarżonej stwarzał bezpośrednie niebezpieczeństwo grożące jakimkolwiek dobru chronionemu prawem, co uzasadniałoby i usprawiedliwiłoby przeparkowanie przez oskarżoną samochodu pomimo obowiązującego ją zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, gdyż działała w stanie wyższej konieczności.

Przypomnieć zatem należy, że dla zastosowania kontratypu wyższej konieczności, zakładającego celowe zachowanie adresata wspomnianej normy, niezbędne jest poczynienie określonego ustalenia co do strony podmiotowej zachowania danej osoby, mianowicie, że była ona świadoma, iż chronionemu prawem dobru zagraża niebezpieczeństwo, że jest ono bezpośrednie oraz że osoba ta działała z intencją ratowania dobra przedstawiającego wartość wyższą kosztem dobra o niższej wartości.

Jak wynika z wiarygodnych zeznań policjantki A. G., jadąc do pracy, widziała ona samochód oskarżonej, który praktycznie stał na środku pasa jezdni, a wszystkie jadące samochody go mijały, również i świadek samochód ten ominęła. Świadek zeznała, iż w tym miejscu często zdarzają się takie sytuacje, gdy kierowca nie zabezpieczy zaparkowanego samochodu hamulcem ręcznym.

Świadek zamierzał ustalić czyj to samochód, ale gdy podeszła do sklepu (...) widziała, że wybiegła z niego oskarżona i przeparkowała samochód. Nie podjęła wówczas żadnych czynności wobec tej kobiety, choć skojarzyła, że przeszukiwała ją w związku wykroczeniem drogowym. Natomiast powiadomiła o wszystkim kierownika prewencji świadka K. N., na polecenie którego skontaktowała się telefonicznie z oskarżoną, która pojawiła się na Komisariacie po kilku minutach i przyznała się do prowadzenia samochodu pomimo obowiązującego ją zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Zgodnie z art. 26 § 1 k.k. niebezpieczeństwo powinno mieć charakter bezpośredni, a przyjęcie działania w stanie wyższej konieczności jest możliwe tylko wtedy, kiedy jest to niezbędne. Rządząca zatem stanem wyższej konieczności kluczowa zasada subsydiarności polega na tym, że ratować zagrożone dobro przez poświęcenie innego dobra można tylko wtedy, gdy nie istnieje inny sposób odwrócenia zagrożenia, a co za tym idzie, należy tu działać z jak największą oszczędnością.

Niewątpliwie samochód oskarżonej, po samoczynnym zjechaniu z parkingu na jezdnię, blokował pas ruchu na którym się zatrzymał i utrudniał jazdę kierowcom, poruszającym się tym pasem. Jednak nie stworzyło to żadnego bezpośredniego niebezpieczeństwa ani dla ludzi ani dla rzeczy, nie było więc zagrożone żadne dobro, nie było konieczności jego natychmiastowego ratowania, zatem nie uzasadniało to przyjęcia,

iż oskarżona działała w stanie wyższej konieczności. Z podobnymi sytuacjami mamy bowiem do czynienia np. gdy samochód dostawczy zablokuje pas ruchu i poruszający się nim kierowcy muszą go omijać, albo gdy samochód niespodziewanie się zepsuje i nie ma jak go przestawić.

Zatem kontrola instancyjna wykazała, że zgromadzony materiał dowodowy, wbrew treści zaskarżonego wyroku, wskazuje, że oskarżona prowadziła samochód pomimo obowiązującego ją zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych i na pewno nie działała w stanie wyższej konieczności.

Podsumowując – w niniejszej sprawie doszło do naruszenia przepisów prawa procesowego, a Sąd Rejonowy nie dokonał wszechstronnej analizy wszystkich zgromadzonych dowodów, w sposób wolny od błędów natury faktycznej oraz logicznej i w zgodzie z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, a ocena materiału dowodowego okazała się dowolną, co doprowadziło do wadliwego ustalenia, iż oskarżona działała w stanie wyższej konieczności.

Wniosek		
uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		

<p>Są podstawy do uwzględnienia wniosku z uwagi na stwierdzenie naruszenia przez Sąd I instancji prawa procesowego poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego.</p>		
<p>Lp.</p>	<p>Zarzut</p>	
<p>2.</p>	<p>błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Zarzuty oskarżyciela publicznego jakoby fakty i wnioski wyciągnięte z materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie powinny być odmienne od tych ustalonych przez Sąd I instancji (zarzut błędu w ustaleniach faktycznych) zasługują na uwzględnienie.</p> <p>Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych jest immanentnie związany z zarzutami naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów postępowania i jest pochodną odmiennej oceny dowodów, dokonanej przez skarżącego w wywiedzionym środku odwoławczym, którą Sąd Odwoławczy w pełni podziela. W przekonaniu Sądu II instancji dowody obdarzone przez Sąd Rejonowy wiarą nie dawały podstawy do poczynienia przez tenże Sąd ustaleń co do braku winy oskarżonej z uwagi na działanie w stanie wyższej konieczności, co skutkowało niezasadnym</p>		

umorzeniem postępowania
przeciwko A. K..

Podkreślenia w tym miejscu wymaga, iż o błędzie w ustaleniach faktycznych można mówić tylko wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada zasadom logicznego rozumowania. Zarzut taki mógłby być skuteczny jedynie w razie wykazania, jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy, jak również doświadczenia życiowego i logiki dopuścił się sąd orzekający w dokonanej przez siebie ocenie dowodów. Apelacja oskarżyciela publicznego takie wymogi spełnia, a jej istota sprowadza się do przedstawienia odmiennej, ale opartej na wiarygodnym materiale dowodowym, wersji zdarzeń. Argumentacja, przedstawiona w uzasadnieniu środka odwoławczego, jest w istocie prawidłową oceną faktów i okoliczności i jako taka zasługiwała na uwzględnienie.

Skarżącemu udało się wykazać błędy w rozumowaniu Sądu Rejonowego, skutkujące poczynieniem niewłaściwych ustaleń faktycznych. W uzasadnieniu apelacji przedstawiono bowiem przekonującą argumentację na poparcie stanowiska przedstawionego w petitum apelacji, podważającą prawidłowość toku rozumowania przedstawionego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Zatem, Sąd Okręgowy nie podziela oceny przedmiotowych zdarzeń, dokonanej przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, ani wyjaśnienia przez Sąd I instancji podstawy prawnej zaskarżonego wyroku i powodów umorzenia

postępowania wobec oskarżonej, przedstawionych na karcie 62v akt.

Reasumując, Sąd I instancji nie ustalił w sposób prawidłowy stanu faktycznego niniejszej sprawy, popełnił błędy w ocenie materiału dowodowego i wnioskach z niego wyciągniętych, i w konsekwencji bezzasadnie umorzył postępowanie przeciwko A. K. na mocy art. 26 § 1 k.k. i art. 17 § 1 pkt 4 k.p.k.

Tym samym również zarzut błędu w ustaleniach faktycznych okazał się zasadny.

Z przedstawionych więc wyżej względów Sąd Okręgowy, na mocy art. 454 § 1 k.p.k., stwierdzając zasadności zarzutów i argumentów apelacji, nie mając możliwości skazania oskarżonej wobec której postępowanie zostało umorzone, uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Wniosek

uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania

zasadny
częściowo zasadny
niezasadny

Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.

Z uwagi na zasadność zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, należało uwzględnić wniosek o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

PODPIS

/Małgorzata Ziolecka/